

Dziedzictwu na ratunek

6 stycznia 2013

Trwają prace nad digitalizacją przedwojennych polskich filmów. Zakończą się najprawdopodobniej jeszcze w tym roku bezpłatnym udostępnieniem w Internecie.

Jak informuje portal DobraStronaPolski.pl, filmy trafiają do szerokiego grona odbiorców dzięki tzw. domenie publicznej – skupiającej całą twórczość, co do której autorskie prawa majątkowe wygasły. Zostaną udostępnione jako wspólne dziedzictwo kulturowe Unii Europejskiej na portalu Europeana. Znajduje się tam już ponad 20 milionów dokumentów, książek, obrazów, fotografii i utworów muzycznych.

Cyfryzacja filmów pozwala nie tylko na swobodny dostęp do nich, ale przede wszystkim ratuje je przed zniszczeniem. Wersje przechowywane na taśmie celulooidowej są w coraz gorszym stanie.

Digitalizacją filmów fabularnych w Polsce zajmuje się przede wszystkim FilMOTEKA Narodowa. Realizuje te działania w ramach projektu Nitrofilm, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Program zakłada digitalizację 43 filmów przedwojennych z kopii nitrowych, przy czym trzy obrazy, „Mania”, „Pan Tadeusz” i „Zew morza”, rekonstruowane są w pełni. Pozostałe wymagają „sklejania” z różnych zachowanych negatywów. „Za pomocą filmografów opisujących dany film, jesteśmy w stanie odzyskać go w możliwie pełnej wersji, maksymalnie zbliżonej do oryginału” – przekonuje Włodzimierz Pałka, główny specjalista ds. rozwoju i zarządzania projektami FilMOTEKI Narodowej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)